

**Sygn. akt: I C 1308/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. w G.

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko **ČESKA (...) w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego ČESKA (...) w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 16.340,70 zł (szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści złotych 70/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6000 zł od dnia 30 grudnia 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.340,70 zł od dnia 14 grudnia 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.935 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 798,57 zł (siedemset dziewięćdziesiąt osiem złotych 57/100) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Gdyni.

Sygnatura akt: I C 1308/15

## UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł pozew przeciwko Č. pojišťovna A. S. z siedzibą w P. – działającej przez - Č. pojišťovna Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W., domagając się zapłaty kwoty 6.000,00 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu. W piśmie procesowym z dnia 13 kwietnia 2016 r. powód rozszerzył powództwo i zażądał dodatkowo kwoty 10.340,70 zł - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 3 listopada 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód powoda marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawcą tej kolizji był P. K., kierujący pojazdem V. (...), który w dacie zdarzenia posiadał polisę ubezpieczenia OC u pozwanej. Powód zgłosił zdarzenie pozwanej,

która uznała szkodę i wypłaciła powodowi kwotę 1.154,77 zł tytułem naprawienia szkody. Ponadto powód dodał, iż wystąpił do rzeczoznawcy majątkowego, który oszacował koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 16.792,10 zł, oraz wezwał pozwaną do wypłaty pozostałej części odszkodowania, jednakże pozwana nie zapłaciła powodowi pozostałej części żądanej kwoty. Powód podkreślił, iż w prawie polskim obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, a nadto, iż sumę odszkodowania przyznaje się na podstawie przewidywanych, a nie poniesionych kosztów naprawy, przy czym przyznane odszkodowanie jest niezależne od tego czy naprawy pojazdu już dokonano. W zakresie żądanych odsetek za opóźnienie powód wyjaśnił, iż odsetki zostały naliczone po upływie 30 – dniowego terminu, w którym zgodnie z ustawą pozwana powinna wypłacić odszkodowanie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wskazała, iż jej zdaniem żądana przez powoda kwota jest rażąco wygórowana i nieadekwatna do poniesionej szkody. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, iż kwestionuje roszczenie powoda z tytułu kosztów naprawy pojazdu co do wysokości, jak i podany przez powoda zakres uszkodzeń, gdyż jej zdaniem nie wszystkie uszkodzenia uwzględnione przez powoda w załączonej do pozwu kalkulacji mogły powstać w wyniku zdarzenia szkodowego. Ponadto pozwana dodała, iż w załączonej przez powoda kalkulacji zostały także zawarte czynności, których wykonanie nie było niezbędne do naprawienia szkody powstałej w pojeździe w wyniku przedmiotowej kolizji, a uszkodzony pojazd był pojazdem używanym i wcześniej już uczestniczył w innych zdarzeniach drogowych. Pozwana zakwestionowała również przyjętą przez powoda stawkę godzinową za pracę serwisu naprawczego, która jej zdaniem była zawyżona w stosunku do stawek obowiązujących na lokalnym rynku w miesiącu wystąpienia szkody.

W dalszych pismach procesowych pozwana podkreśliła, iż szkoda całkowita zachodzi nie tylko w przypadku, gdy wartość naprawy przekracza wartość rzeczy, ale także gdy obie te wartości zbliżają się do siebie, podczas gdy w niniejszej sprawie różnica tych kwot to jedynie ok. 500 zł, w związku z czym w przypadku zasądzenia na rzecz powoda wskazanej kwoty doszłoby do jego wzbogacenia, gdyż oprócz odszkodowania dysponowałby wrakiem samochodu przedstawiającego wartość majątkową. Pozwana wskazała, iż zgodnie z orzecnictwem wartość przyznanego odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego.

(pozew k. 2-6, odpowiedź na pozew k. 30 -32, pismo procesowe powoda k. 83-84, 113 – 113v., pismo procesowe pozwanego k. 156 – 156v.)

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 listopada 2014 r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został stanowiący własność M. W. samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Sprawcą wypadku był P. K. kierujący pojazdem V. (...) – nr rej. (...) 86, który w dacie zdarzenia posiadał ważną polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Č. pojištovna Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. nr (...).

( **okoliczności bezsporne**, vide dokumenty znajdujące się w aktach szkody – płyta CD (k. 35), w tym zdjęcie protokołu szkody w pojeździe nr rej. (...), zdjęcie notatki służbowej funkcjonariusza policji, zdjęcia protokołu oględzin miejsca wypadku, zdjęcia protokołów przesłuchania świadków, zdjęcie certyfikatu ubezpieczenia sprawcy, druk potwierdzenia okoliczności przez sprawcę zdarzenia)

Szkoda powstała w pojeździe powoda została zgłoszona pozwanej w dniu 28 listopada 2014 r. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 1.154,77 zł. Ponadto ubezpieczyciel ustalił wartość brutto pojazdu powoda na kwotę 18.900,00 zł.

(**okoliczności bezsporne**, vide dokumenty znajdujące się w aktach szkody – płyta CD (k.35), w tym zdjęcie formularza zgłoszenia szkody, zdjęcie kosztorysu z dnia 12.12.2014 r., zdjęcie kosztorysu z dnia 17.12.2014 r.

M. W. dokonał naprawy pojazdu uszkodzonego w Ł. za kwotę 13.254,31 zł w AUTO ART D. Z., na potwierdzenie czego wystawiona została faktura VAT z dnia 17 kwietnia 2015 nr FAS/4/04/2015.

Następnie, w piśmie z dnia 4 września 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 12.099,54 zł stanowiącej różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela, a rzeczywiście poniesionymi przez poszkodowanego kosztami naprawy. Ubezpieczyciel odmówił.

**(okoliczności bezsporne,** vide dokumenty znajdujące się w aktach szkody – płyta CD (k.35), w tym: zdjęcie faktury z dnia 17.04.2015 nr FAS/4/04/2015, zdjęcie pisma pełnomocnika M. W. z dnia 4.09.2015 r.)

W kalkulacji wykonanej na zlecenie powoda nr (...) rzeczoznawca oszacował koszt naprawy spornego pojazdu na kwotę 16.792,10 zł brutto, w następstwie czego powód w piśmie z dnia 2 października 2015 r. ponownie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty odszkodowania uzupełniającego, wskazując, iż domaga się kwoty 15.637,33 zł. Wezwanie zostało odebrane w dniu 7 października 2015 r. i okazało się bezskuteczne.

**(okoliczności bezsporne, a nadto dowód:** kalkulacja naprawy (k.11 - 17), wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru (k.18 -19)

Wysokość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed zdarzenia z dnia 3 listopada 2014 r. wynosi 17.495,47 zł brutto.

Wartość rynkowa spornego samochodu na dzień na dzień kolizji w stanie nieuszkodzonym wynosiła 18.000,00 zł brutto.

**(dowód:** pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu motoryzacji - k. 43 – 68, pisemna opinia uzupełniająca - k. 104 -116, ustna opinia uzupełniająca - k. 137, 139, pisemna opinia uzupełniająca - k. 163 – 179, 202 - 205)

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów oraz dowodu z pisemnych i ustnych opinii biegłego sądowego do spraw motoryzacji M. Z.,

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Zważywszy, iż pomiędzy stronami sporna była wysokość szkody, a nie sam fakt jej wystąpienia - Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji na okoliczność zakresu szkody i wysokości celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed spornego zdarzenia. W ocenie Sądu opinie złożone przez biegłego sądowego M. Z. były rzetelne oraz wiarygodne oraz w sposób wyczerpujący odpowiadały na pytania Sądu oraz zarzuty zgłaszane przez stronę pozwaną. Biegły w sposób konsekwentny i spójny ocenił zakres powstałej w dniu 3 listopada 2014r. szkody oraz jednoznacznie wskazał, iż nie doszło do szkody całkowitej. W ocenie Sądu nie budziła również wątpliwości wartość rynkowa brutto samochodu powoda oszacowana przez biegłego, a także wskazany przez biegłego koszt naprawy tego pojazdu. Zdaniem Sądu nieuzasadnione były zarzuty strony pozwanej, iż w niniejszej sprawie doszło do wystąpienia tzw. szkody całkowitej - przeczą temu sporządzone przez biegłego kalkulacje, zgodnie z którymi koszt naprawy pojazdu nie przewyższa jego wartości sprzed szkody. Opinia biegłego nie budziła wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, była jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu

Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U z 2013, poz. 392 z późn. zm.) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do rozważań szczegółowych, wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie były sporne ani okoliczności wypadku drogowego z dnia 3 listopada 2014 r., ani też zasada odpowiedzialności pozwanego. Podkreślić bowiem należy, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana przyjęła co do zasady odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 1.154,77 zł. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego, a w szczególności ustalenia, czy szkoda miała charakter szkody całkowitej. W myśl przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jak wskazuje się w judykaturze w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006r., III CZP 76/05, LEX nr 175463). Powyższy pogląd należy uznać za utrwalony. W świetle powyższego, by stwierdzić, czy w niniejszym przypadku zachodzi szkoda całkowita konieczne było ustalenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz kosztu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego tj. do stanu sprzed szkody.

Dokonując ustaleń w zakresie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego M. Z. oraz dowodach z uzupełniających opinii tego biegłego. Na tej podstawie ustalono, że wartość rynkowa przedmiotowego samochodu przed szkodą wynosiła 18.000 zł brutto. Wartość ta została przez biegłego ustalona w oparciu o ceny katalogowe zawarte w systemie (...) Ekspert, który jest powszechnie stosowanym systemem wyceny pojazdów samochodowych. Z treści opinii wynika, że wartość bazowa pojazdu powoda – ustalona w oparciu o system (...) Ekspert – wynosi 21.587 zł. W okolicznościach niniejszej sprawy biegły uznał za konieczne zastosowanie korekt zarówno ujemnych (z uwagi na stan pojazdu na chwilę przed zdarzeniem - pojazd używany, zaniedbany, wcześniej uczestniczący w kolizjach, ze względu na datę rejestracji, okres eksploatacji pojazdu, stan ogumienia) jak i dodatniej (uwagi wyposażenie ponadstandardowe pojazdu). W powyższym zakresie opinia była kwestionowana przez stronę

pozwana, która domagała się oszacowania wartości pozostałości, których wartość zdaniem pozwanej prowadziłaby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda w przypadku zasądzenia na jego rzecz dodatkowego odszkodowania. Sąd nie podzielił jednak argumentacji pozwanej, zważywszy fakt, iż w niniejszej sprawie – zgodnie z ustaleniami wynikającymi z przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie doszło do szkody całkowitej, a zatem obliczanie wartości pozostałości wobec konieczności oszacowania kosztów naprawy pojazdu było w tej sytuacji nieuzasadnione. Podkreślić należy nadto, iż biegły sądowy w swych opiniach uwzględnił korekty z uwagi na stan pojazdu oraz poczynione wcześniej naprawy, a zatem sporządzanie kolejnych opinii uzupełniających w sprawie było bezzasadne oraz prowadziłoby do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania w sprawie. Pozwana podnosząc zarzuty dotyczące wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym powinna była – zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. – okoliczności te udowodnić, albowiem wywodziła z nich skutki prawne w postaci zawężenia zakresu jego odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Podkreślenia wymaga również, że wykładnia przepisów art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Wynika to z przyjętej w polskim systemie prawnym zasady pełnej kompensacji szkody. Z opinii biegłego wynika jednoznacznie, że pojazd powoda może zostać przywrócony do stanu poprzedniego przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych oraz stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi, taka bowiem naprawa pozwoli na przywrócenie równowagi w majątku poszkodowanego zakłóconej przez zdarzenie powodujące szkodę.

Jednocześnie bezsporne było w niniejszej sprawie, że powód w znacznej części dokonał już naprawy pojazdu, jednakże nie przywrócił go w pełni do stanu sprzed szkody. Okoliczność ta nie miała jednak wpływu na wysokość należnego powodowi odszkodowania.

W tym stanie rzeczy, skoro wartość naprawy, która skompensowałaby w całości szkodę powoda (17.495,47 zł) nie przewyższa wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym (18.000 zł) uznać należało, że szkoda nie ma charakteru całkowitego. W takim przypadku odpowiedzialność pozwanej za powstałą szkodę obejmuje wartość szacowanych uzasadnionych ekonomicznie kosztów naprawy pojazdu, tj. kwotę 17.495,47 zł. Biorąc natomiast pod uwagę, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła już powodowi odszkodowanie w wysokości 1.154,77 zł, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda jedynie kwotę 16.340,70 zł.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności – na mocy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną ostatecznie kwotę 16.340,70 zł. Ponadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. od pierwotnie żądanej kwoty 6000,00 zł zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty natomiast od kwoty 10.340,70 zł od dnia 14 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty – tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej rozszerzonego powództwa.

W pozostałym zakresie na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione (punkt I i II sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c. in fine i w całości obciążył nimi stronę pozwaną, z uwagi na fakt, iż przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swojego żądania. Sąd zasądził z tego tytułu od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.935 zł tytułem kosztów procesu, w tym 818 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 900 zł tytułem zwrotu uiszczonej zaliczki na koszty opinii biegłego oraz 1200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego. Dodać w tym miejscu można, iż Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powoda zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, bowiem sprawa nie miała charakteru skomplikowanego. Wskazać też należy, iż wysokości kosztów zastępstwa procesowego wynika z treści §6 pkt 4 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461 obowiązującego w dacie wniesienia pozwu - 22.10.2015r. oraz stosownie do pierwotnej wartości przedmiotu sporu.

Ponadto, z uwagi na fakt, iż w trakcie postępowania koszty sporządzenia opinii przez biegłego sądowego w części zostały poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa (798,57 zł), w pkt. IV wyroku nakazano ich ściąganie od pozwanego.